

Reżim masowych morderców poucza świat o prawach człowieka

27 grudnia 2021

Waszyngton jest reżimem kryminalnym, o czym ponad wszelką wątpliwość świadczą jego nielegalne wojny i umyślne masowe morderstwa.

Ważny raport opublikowany w tym tygodniu szczegółowo ujawnia szokującą skalę zbrodni wojennych popełnionych przez Stany Zjednoczone na Bliskim Wschodzie. Udokumentowano tysiące zgonów cywilów, w tym dzieci, w wyniku bombardowań lotniczych przeprowadzanych przez wojsko amerykańskie.

Należy zauważyć, że opublikowany sondaż – choć obszerny, obejmujący tysiące stron i dokumentów – stanowi zaledwie ułamek pełnej skali masowych mordów. Badania koncentrują się na Syrii i Iraku w okresie trzech lat od końca 2014 do początku 2018 roku. Biorąc pod uwagę, że siły amerykańskie okupują te dwa kraje samodzielnie przez ponad dekadę i biorąc pod uwagę amerykańskie operacje wojskowe w innych krajach, można śmiało założyć, że pełna skala popełnionego morderstwa jest o rzędy wielkości większa.

Raport znany jako cywilny Casualty Pliki zostało zlecone przez New York Times. Kompilacja i zawiłe spory prawne w celu uzyskania tajnych akt Pentagonu zajęły pięć lat. W ankiecie autorzy odwiedzili również setki miejsc w Syrii i Iraku, aby nagrać zeznania świadków. Dobre podsumowanie znajduje się [TUTAJ](#).

Wcześniej osobno oszacowano, że trwająca dekadę wojna USA w Iraku od 2003 r. spowodowała śmierć ponad miliona osób. Ten najnowszy raport zawiera szczegółowe informacje na temat niezliczonych incydentów przemocy spowodowanych nalotami i

zabójstwami z użyciem dronów. Daty, wsie, miasteczka, rodziny, matki, ojcowie i dzieci są wymienione w kontekście dokonanych zbrodni. Ale jak zauważono, chociaż zgłoszone informacje są bardzo liczne, to wciąż jest to tylko maleńki ułamek pełnego zakresu masowych morderstw.

To, co jest również niepokojąco jasne, to zimna i barbarzyńska logika szefów Pentagonu i wysokich rangą osobistości zarówno w administracjach Obamy, jak i Trumpa. Prezydent Joe Biden był wiceprezydentem w administracji Obamy (2008-2016). Zabójstwa cywilów uznano za dopuszczalne jako „szkody uboczne” w dążeniu do celów wojskowo-politycznych. Całe rodziny były świadomie unicestwione w przypadkowych i niejasnych próbach zabicia podejrzanych o terroryzm lub po prostu w celu przedłużenia nakazu imperialnej władzy Stanów Zjednoczonych.

Co więcej, Pentagon i rząd USA ukryły zakres swoich psychopatycznych operacji. Żaden członek amerykańskiej armii lub administracji Białego Domu nigdy nie został ukarany – nawet wewnętrznie – za szalejącą przestępczość.

Najnowszy incydent poza opublikowanym okresem badań cytowanym powyżej wpadłby w typową formę. Było to zabicie 10-osobowej rodziny, w tym dzieci, w Kabulu podczas wycofywania się USA z Afganistanu pod koniec sierpnia. Pentagon zbadał sam siebie i doszedł do wniosku, że nikt nie jest winien tej rzezi dronów. Sprawa ta zyskała pewien rozgłos, ponieważ w wiadomościach pojawiły się okoliczności historycznego odwrotu USA. A teraz wyobraź sobie, jak łatwo Pentagon pogrzebał inne masowe morderstwa cywilów, które miały miejsce w odległych rejonach Syrii i Iraku.

Opublikowane akta ofiar cywilnych są istotnymi dowodami na ściganie amerykańskich przywódców politycznych i wojskowych za zbrodnie wojenne. Realnie rzecz biorąc, nie nastąpi to w najbliższej przyszłości, niemniej jednak jest to ważne archiwum dla przyszłych postępowań sądowych i zapisów historycznych. Informacje te są również przerażającym

przedstawieniem moralnego bankructwa, które panuje w Waszyngtonie. Tak więc reżim masowego mordowania w Waszyngtonie nie ma prawa do wykładania, jak to arogancko zakłada, że cały czas czyni to reszta świata.

Na początku tego miesiąca prezydent Joe Biden zwołał tak zwany „Szczyt na rzecz Demokracji” dla zaproszonych światowych przywódców. Biden wyraźnie wykluczył Rosję i Chiny z wideokonferencji online, a także inne narody uznane przez Waszyngton za „autorytarne” lub „niedemokratyczne”. To naprawdę obrzydliwe, że Waszyngton jest tak arogancki i bezwstydnym. Rządy Stanów Zjednoczonych systematycznie toczyły nielegalne wojny na całej planecie, niszcząc narody mordując miliony niewinnych istnień ludzkich. A jednak prezydent USA ma czelność głosić całemu światu rzekome zalety demokracji, praw człowieka i przestrzegania prawa międzynarodowego. Ta groteskowa dwulicowość i złudzenie amerykańskich przywódców jest powodem, dla którego Stany Zjednoczone są na kursie kolizyjnym z Rosją i Chinami. Waszyngton bezlitośnie oskarża Moskwę i Pekin o rzekome naruszenia. Napięcia podsycane przez Stany Zjednoczone w związku z Ukrainą i Tajwanem popychają świat na skraj wojny.

W tym tygodniu prezydent Biden podpisał zakaz importu z zachodniej prowincji Chin Xinjiang. Stany Zjednoczone oskarżają Chiny o „ludobójstwo” na mniejszości ujgurskiej, muzułmańskiej. Pekin kategorycznie odrzuca te twierdzenia, wskazując, że populacja Ujgurów faktycznie wzrosła w ostatnich latach. Pekin twierdzi, że podejmuje środki bezpieczeństwa przeciwko radykalnym Ujgurom, którzy zostali uzbrojeni w ramach 20-letniej wojny USA w sąsiednim Afganistanie. W każdym razie Waszyngton nie dostarcza wiarygodnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń. Godne uwagi jest to, że takie pouczenie Stanów Zjednoczonych wobec Chin służy zaostreniu napięć, które zaostarzają inne kwestie związane z Tajwanem i igrzyskami olimpijskimi, które Waszyngton bojkotuje.

Waszyngton ma zerowy autorytet moralny. Jest to reżim

kryminalny, o czym ponad wszelką wątpliwość świadczą jego nielegalne wojny i umyślne masowe morderstwa. Należy zauważyć, że zachodnie media w dużej mierze milczały w tym tygodniu w związku z szokującymi aktami ofiar cywilnych. New York Times zasługuje na pewne uznanie za opublikowanie informacji zebranych przez autorów zewnętrznych. Jednak monstrualna skala przestępczości spotkała się z oszałamiającą względną ciszą. To ilustruje, w jaki sposób zachodnie media są w rzeczywistości systemem propagandowym, który nie może przekazywać ani komentować informacji niezgodnych z ich codziennym przekazem.

Należy również podkreślić niesprawiedliwość wobec uwięzionego demaskatora Juliana Assange'a. Programy masowych morderstw ujawnione w aktach cywilnych ofiar potwierdzają wcześniejsze publikacje Assange'a i Wikileaks ujawniające zbrodnie wojenne Stanów Zjednoczonych. To ohyda, że Assange jest prześladowany i czeka na ekstradycję do Stanów Zjednoczonych, gdzie może zostać uwięziony do końca życia pod sfabrykowanymi zarzutami „hakowania i szpiegostwa”.

Przestępczość i dwulicowość rządów USA to coś, co można zobaczyć w przewrotny sposób. To zdumiewające, że reżim, którego historia jest tak nikczemna i obłudna, popycha świat dalej w kierunku niebezpiecznych napięć i możliwej konfrontacji. W jaki sposób możliwe jest takie rażące oszustwo? Częściowo wynika to z funkcji podobnych do Goebbelsa środków masowego przekazu, które udają, że zamiast propagandy publikują wiadomości.

Opracowanie i korekta tłumaczenia automatycznego:
Spiritolibero

Źródło oryginalne: Strategic-Culture.org

Źródło polskie: Kurier-Poranny.blogspot.com